

Sygn. akt IV P 115/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział IV Pracy

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Elżbieta Kuryło – Maciejewska**

Protokolant: **Jolanta Zengiel**

po rozpoznaniu w dniu 03 listopada 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Ł. Ż.**

przeciwko **M. Ł.**

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda **Ł. Ż.** na rzecz pozwanego **M. Ł.** kwotę 2417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

początek tekstu

[Przewodnicząca 00:01:16.448]

Powód **Ł. Ż.** wniósł o wydanie przeciwko pozwanemu **M. Ł.** nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazując mu zapłatę w ciągu dwóch tygodni na jego rzecz kwoty 44.469 złotych 21 groszy z tytułu nienależnego świadczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 9.600 złotych oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Jednocześnie zastrzegł, że w razie skutecznego wniesienia przez pozwanego sprzeciwu do nakazu zapłaty, wnosi o zasądzenie wskazanych wyżej kwot.

Na uzasadnienie swojego pozwu wskazał, iż pozwany od dnia 28 września 2012 roku zatrudniony był u powoda na podstawie umowy o pracę, najpierw na okres próbny trzech miesięcy, następnie od 1 stycznia 2013 roku na czas nieokreślony z wynagrodzeniem brutto w kwocie 1.600 złotych. W 2013 roku zasadnicze wynagrodzenie powoda w kwocie 1.181 złotych 38 groszy netto pozwany przelewał na jego rachunek bankowy, co miesiąc, zaś pozostałe składniki wynagrodzenia, między innymi premie i diety za odbyte podróże służbowe, po rozliczeniu każdej z podróży, według stawek określonych przez Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Za cały 2013 rok pozwany otrzymał od powoda łączną kwotę 134.222 złote 71 groszy, w tym 23.149 złotych 76 groszy gotówką oraz 111.072 złote 95 groszy przelewami. Z tytułu wynagrodzenia zasadniczego oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop za 2013 rok pozwanemu należne było 15.325 złotych 78 groszy. Tytułem premii powód przyznał pozwanemu 11.000 złotych netto. Ponadto w całym 2013 roku pozwany odbywał do Chińskiej Republiki Ludowej zagraniczne podróże służbowe, w trakcie których zgodnie z warunkami oferty

numer (...) przesłanej do włoskiego kontrahenta oraz umowy miał zapewnione noclegi, transport do pracy oraz bilety lotnicze z kraju zamieszkania do kraju pracy.

Zgodnie z paragrafem 13 ustęp 1 wymienionego Rozporządzenia pracownikowi za czas podróży zagranicznej do Chińskiej Republiki Ludowej należała się dieta na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki w kwocie 55 euro za każdy dzień pobytu. W myśl natomiast paragrafu 16 ustęp 4 powołanego Rozporządzenia wobec zapewnienia pracownikowi bezpłatnych noclegów, zwrot kosztów noclegów nie był mu należny. W związku ze spędzeniem przez pozwanego w służbowej podróży zagranicznej do Chin 258 dni jego należna dieta wyniosła łącznie 63.427 złotych 72 grosze. Łączna, więc należność pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy o pracę wynosiła 89.753 złote 50 groszy. Porównanie kwot otrzymanych przez pozwanego z należnymi jednoznacznie wskazuje, iż został on nadpłacony przez powoda. Wynika to z faktu, iż wymieniony źle zinterpretował przepisy wymienionego Rozporządzenia odnoszące się do zwrotu ekwiwalentu za nocleg i przez pewien okres błędnie wypłacał pracownikowi nienależne świadczenie. Po dostrzeżeniu omyłki, wstrzymał przedmiotowe wypłaty, dokonał stosownych korekt w rozliczeniu kosztów delegacji. Następnie powód wezwał pozwanego do zwrotu nienależnych kwot, ale roszczenie nie zostało zaspokojone.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie V Wydział Gospodarczy nakazano pozwanemu M. Ł., aby zapłacił powodowi Ł. Ż. kwotę 44.469 złotych 21 groszy z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 maja 2013 roku do dnia zapłaty wraz z kwotą 2.971 złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 2.417 złotych z tytułu zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu.

Od niniejszego nakazu pozwany złożył w ustawowym terminie sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 złotych oraz 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu do sprzeciwu pozwany wskazał, iż zaprzecza, by załączony przez powoda do pozwu dokument umowy z 28 września 2012 roku odzwierciedlał rzeczywistą treść łączącego strony stosunku pracy. Należy bowiem podkreślić, że w zakresie wynagrodzenia pozwanego umowa ta, poza zapisami zawartymi w dokumencie z 28 września 2012 roku, zawierała dodatkowe ustalenia ustne. Powód wymógł na pozwanym takie sformułowanie treści umowy z 28 września 2012 roku, gdyż ukrywał w ten sposób przeważającą część należnego pozwanemu wynagrodzenia, unikając konieczności odprowadzania od tej części danin publiczno-prawnych, co było dla powoda znacznie korzystniejsze finansowo. Taki sposób uregulowania łączącego strony stosunku pracy był warunkiem zatrudnienia pozwanego. Zgodnie z rzeczywistymi uzgodnieniami stron wynagrodzenie pozwanego składało się z sumy czterech elementów, to jest kwoty stanowiącej równowartość minimalnego wynagrodzenia przewidzianego przepisami prawa pracy, tak zwanych delegacji, ryczałtów za noclegi oraz premii. Przeciwnie twierdzenia pozwanego nie polegają na prawdzie. W szczególności nie jest prawdą, jakoby powód miał otrzymywać za swoją pracę wynagrodzenie w kwocie 1.181 złotych 38 groszy netto. O braku wiarygodności twierdzeń powoda w tym zakresie przede wszystkim świadczy treść jego własnej wiadomości e-mail wysłanej pozwanemu w dniu 17 maja 2013 roku, w którym powód przedstawił pozwanemu informację o wynagrodzeniu za okres od 1 marca 2013 roku do 27 kwietnia 2013 roku oraz przesłał pozwanemu rozliczenia kosztów delegacji za okres od stycznia 2013 roku do 14 września 2013 roku. Co znamienne, dokumenty przesłane pozwanemu różnią się w treści od tych, które powód załączył do pozwu, albowiem zawierają kwotę z tytułu ryczałtów za noclegi stanowiącą ukrytą część wynagrodzenia pozwanego. Świadczy to o tym, że powód przygotował załączone do pozwu rozliczenia kosztów delegacji służbowej na potrzeby niniejszego procesu. Dodatkowo należy wskazać, iż za brakiem wiarygodności powoda we wskazanym zakresie przemawiają zasady logiki i doświadczenia życiowego. Trudno bowiem dać wiarę, że pozwany, doświadczony pracownik w zakresie trudnego i poszukiwanego zawodu programisty robotów przemysłowych, który większość swej pracy miał świadczyć poza granicami kraju, w odległej od miejsca zamieszkania pozwanego Chińskiej Republice Ludowej, miał uzyskiwać wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia przewidzianego przepisami prawa pracy, dodatkowo świadcząc wielokrotnie pracę w godzinach nadliczbowych i trudnych warunkach. Pogorszenie relacji pomiędzy stronami, które miało miejsce w grudniu 2013 roku spowodowało, że powód zaprzestał wypłacania pozwanemu wynagrodzenia w umówionej wysokości, wypłacając jedynie kwotę minimalnego wynagrodzenia przewidzianego przepisami prawa pracy, gdyż wynagrodzenie w tej wysokości wynikało z dokumentu umowy o pracę. Dodatkowo powód bezzasadnie rozwiązał

z pozwanym umowę o pracę w trybie dyscyplinarnym. Znamienne jest również, że powód zorientował się o swojej rzekomej pomyłce dopiero po tym, jak pozwany wystąpił do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z powództwem o zapłatę niewypłaconej mu części należnego wynagrodzenia oraz zmianę trybu rozwiązania stosunku pracy. Sprawa ta toczyła się pod sygnaturą IV P 1/14 i zakończyła się zawarciem ugody. Wskazać zatem należy, że wypłacenie przez powoda pozwanemu wskazanej w pozwie kwoty było wynikiem świadomej realizacji przez powoda łączącej strony umowy, nie zaś wynikiem jego błędu. W świetle powyższego roszczenie powoda, jako bezzasadne, winno zostać oddalone. Pozwany nie otrzymał świadczenia nienależnego i nie jest bezpodstawnie wzbogacony.

Zarządzeniem z dnia 8 grudnia 2014 roku przekazano niniejszą sprawę do Wydziału IV Pracy tutejszego Sądu z uwagi na jego właściwość funkcjonalną.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Ł. Ż. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B., przedmiotem której jest oprogramowywanie robotów przemysłowych. Powód świadczy swe usługi również poza granicami kraju. Powód Ł. Ż. i pozwany M. Ł. byli kolegami od lat szkolnych i powód miał wiedzę odnośnie wykształcenia, kwalifikacji i doświadczenia zawodowego pozwanego. We wrześniu 2012 roku powód zaproponował pozwanemu zatrudnienie. Strony w rozmowach uzgodniły, iż na wynagrodzenie pozwanego, niezależnie od zapisów umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, składać się będą: wynagrodzenie zasadnicze równe minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, tak zwana delegacja, ryczałty za noclegi, niezależnie od tego, czy pracodawca zapewni nocleg, czy też nie oraz premie. Łączna suma tych składników miała wynosić około 11.000 złotych netto miesięcznie podczas świadczenia przez pozwanego pracy poza granicami kraju.

W dniu 28 września 2012 roku strony zawarły umowę o pracę na okres próbny trzech miesięcy z zastrzeżeniem jednak, że po upływie tego czasu umowa zostanie automatycznie przedłużona na czas nieokreślony. Pozwany zatrudniony został na stanowisku programisty robotów przemysłowych w pełnym wymiarze czasu pracy. Jako miejsce świadczenia pracy określono miejsce pracy klienta. W punkcie 5 umowy dotyczącym wynagrodzenia należnego powodowi zawarto klauzulę, że podstawowe wynagrodzenie pracownika wynosi 1.300 złotych brutto. Podczas delegacji krajowych i zagranicznych pracownikowi przysługują diety ustawowe oraz zwrot kosztów podróży i akomodacji. Od 1 stycznia 2013 roku wynagrodzenie podstawowe pozwanego wynosiło 1.600 złotych i okoliczności te wynikają z kserokopii umowy o pracę z dnia 28 września 2012 roku, kserokopii aneksu do umowy o pracę, z przesłuchania pozwanego M. Ł., z zeznań świadka J. Ł..

W czasie trwania umowy na okres próbny powód wdrażał pozwanego w zakres obowiązków programisty robotów i przyuczał go do samodzielnego ich wykonywania i jest to okoliczność bezsporna.

Z tytułu podróży służbowej, zagranicznej, w przypadku pozwanego odbywanej w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługują diety, zwrot kosztów przejazdu, dojazdów środkami komunikacji miejscowej, noclegów i innych niezbędnych udokumentowanych wydatków określonych lub uznanych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Pracownik dokonuje rozliczenia kosztów podróży nie później niż w terminie czternastu dni od dnia zakończenia tej podróży. Do rozliczenia kosztów podróży pracownik załącza dokumenty, w szczególności rachunki, faktury lub bilety potwierdzające poszczególne wydatki. Nie dotyczy to diet oraz wydatków objętych ryczałtami. Jeżeli przedstawienie dokumentu nie jest możliwe, pracownik składa pisemne oświadczenie o dokonanym wydatku i przyczynach braku jego udokumentowania. W uzasadnionych przypadkach pracownik składa pisemne oświadczenie o okolicznościach mających wpływ na prawo do diet, ryczałtów, zwrot innych kosztów podróży lub ich wysokość. Jest to paragraf 2 i 5 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowych i samorządowych jednostkach sfery budżetowej z tytułu podróży służbowych i jest to okoliczność bezsporna.

Kwota diety na pokrycie kosztów wyżywienia podczas podróży służbowej do Chińskiej Republiki Ludowej do dnia 28 lutego 2013 roku wynosiła 46 dolarów, a od dnia 1 marca 2013 roku 55 euro. Kwota limitu za nocleg podczas tego

rodzaju delegacji wynosiła do końca lutego 2013 roku 110 dolarów, a od marca 2013 roku 170 euro. Jest to również okoliczność bezsporna.

Już w styczniu 2013 roku pozwany M. Ł. został oddelegowany do pracy za granicą, do Chin. Za pracę w miesiącach styczeń i lipiec pozwany otrzymał wynagrodzenie podstawowe. Z tytułu delegacji służbowych w styczniu i lutym pozwany otrzymał także rozliczenie w kwocie 11.120 złotych 73 grosze. W dniu 29 kwietnia 2013 roku pozwany otrzymał kwotę 20.000 złotych tytułem zaliczki na poczet kwietniowej delegacji, a w dniu 6 maja 2013 roku pracodawca wypłacił mu kwotę 8.919 złotych 9 groszy tytułem rozliczenia kwietniowej delegacji. W dniu 8 maja 2013 roku na konto pozwanego powód przelał kwotę 11 tysięcy 40 groszy tytułem: „premii, delegacji oraz nadgodzin do maja”. W dniu zaś 27 maja 2013 roku pozwany otrzymał jeszcze kwotę 5.494 złote 8 groszy tytułem wyrównania delegacji kwietniowej. W dniu 12 czerwca 2013 roku powód przekazał pozwanemu rozliczenie delegacji majowych w kwocie 7.794 złote 4 grosze, w dniu 11 lipca 2013 roku kwotę 14.014 złotych 15 groszy tytułem rozliczenia delegacji w miesiącu czerwcu i wynika to z zestawienia przelewów dokonanych na rzecz pozwanego w 2013 roku, kserokopii rozliczenia kosztów delegacji służbowej za okres od 1 stycznia 2013 roku do 14 września 2013 roku przedłożonej przez pozwanego, korespondencji mailowej wysłanej przez powoda do pozwanego w dniu 17 maja 2013 roku.

W dniu 30 sierpnia 2013 roku powód Ł. Ż. zawarł z firmą z siedzibą w L. umowę o dzieło, w oparciu o którą zobowiązał się wykonać programowanie do robota i uruchomienie aplikacji procesowych sterowanych robotem i wesprzeć produkcję w okresie od dnia 3 sierpnia 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku. Wykonanie tegoż zlecenia miało nastąpić w F. w Chinach. Strony tej umowy ustaliły, że zleceniobiorcy za wykonanie dzieła przysługiwać będzie wynagrodzenie za pracę w stawce godzinowej 35 euro od poniedziałku do niedzieli, przy czym w stawkę tę wliczone zostały diety i dodatki za pracę w godzinach nadliczbowych, w niedzielę i w dni wolne od pracy. W zakresie dodatkowych kosztów strony postanowiły, że za czas podróży nie będzie wypłacane wynagrodzenie, koszty uzgodnionych przelotów z Chin z i na lotnisko we W. ponosi zleceniodawca, dojazd na lotnisko i z lotniska w gestii zleceniobiorcy, zakwaterowanie będzie organizowane i opłacane przez zleceniodawcę lub zleceniobiorca będzie otrzymywał miesięczny ekwiwalent w wysokości 400 euro. Transfer na trasie miejsca zakwaterowania-budowa organizuje i opłaca zleceniobiorca i wynika to z kserokopii umowy o dzieło z dnia 30 sierpnia 2013 roku.

Do wykonania tego dzieła został oddelegowany również pozwany M. Ł. w ramach łączącego go z powodem stosunku pracy. Jest to okoliczność bezsporna.

W miesiącach sierpień-listopad 2013 roku pozwany otrzymywał miesięcznie wynagrodzenie podstawowe w kwocie 1.181 złotych 38 groszy netto. Za delegację służbową trwającą od dnia 20 lipca 2013 roku do dnia 14 września 2013 roku pozwany w dniu 18 września 2013 roku otrzymał do rąk kwotę 23.149 złotych 76 groszy. W miesiącu grudniu tytułem wynagrodzenia i ekwiwalentu za urlop powód przelał na konto pozwanego kwotę 2.330 złotych 60 groszy. Tytułem, zaś, rozliczenia delegacji służbowej za miesiąc grudzień pozwany otrzymał 17.404 złote 68 groszy. Wynika to z zestawienia przelewów dokonanych na rzecz pozwanego w 2013 roku, kserokopii rozliczenia kosztów delegacji służbowej za okres od 1 stycznia 2013 roku do 14 września 2013 roku przedłożonej przez pozwanego oraz rozliczenia kosztów delegacji służbowej za okres od 20 lipca do 14 września 2013 roku.

Pozwany M. Ł. w 2013 roku spędził w zagranicznej podróży służbowej w Chinach 292 dni, to jest w okresie od 12 stycznia do 28 lutego -48 dni, od 1 marca do 27 kwietnia -58 dni, od 13 do 31 maja- 19 dni, od 1 czerwca do 4 lipca- 34 dni, od 20 lipca do 14 września- 57 dni, od 5 października 2012 roku do 20 grudnia- 76 dni.

Powód rozliczając koszty delegacji pozwanego, uwzględniał stawkę na pokrycie kosztów wyżywienia w maksymalnej wysokości 55 euro oraz ryczałt za nocleg w wysokości 25 procent limitu za nocleg w Chinach, to jest 25 procent razy 170 euro. W okresie od stycznia do września 2013 roku tytułem ryczałtu za nocleg powód wypłacił powodowi 1.292 dolary 50 centów, to jest 47 noclegów po 27 dolarów 50 centów oraz 8.925 euro, 210 noclegów razy 42 euro i 50 centów, przy uwzględnieniu kursu tych walut na dzień dokonywania rozliczenia kosztów delegacji służbowej. Rozliczając koszty delegacji pozwanego w Chinach w okresie od października do grudnia 2013 roku powód nie uwzględnił kosztów noclegu, wynika to z kserokopii rozliczenia kosztów delegacji służbowej za okres od 1 stycznia 2013 roku do 14 września

2013 roku przedłożonej przez pozwanego oraz korespondencji mailowej wysłanej przez powoda do pozwanego z dnia 17 maja 2013 roku.

W okresie od lutego 2013 roku do dnia 30 grudnia 2013 roku powód Ł. Ż. wypłacił pozwanemu M. Ł. tytułem wynagrodzenia, wynagrodzenia z tytułu nadgodzin do maja 2013 roku, diet z delegacji, premii oraz ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy łączną kwotę 134.777 złotych i 52 grosze. Wynika to z zestawienia przelewów dokonanych na rzecz pozwanego w 2013 roku.

Oświadczeniem z dnia 20 grudnia 2013 roku, a odebrany przez pozwanego w dniu 23 grudnia 2013 roku powód rozwiązał z M. Ł. umowę o pracę na czas nieokreślony bez wypowiedzenia z winy pracownika na podstawie artykułu 52 Kodeksu Pracy w związku z naruszeniem przez pracownika podstawowego obowiązku pracowniczego.

W dniu 3 stycznia 2014 roku M. Ł. wystąpił do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z pozwem przeciwko Ł. Ż., w którym zażądał zasądzenia na jego rzecz kwoty 1.600 złotych tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę oraz o zasądzenie na jego rzecz kwoty 13.000 złotych tytułem zaległego wynagrodzenia.

W dniu 3 września 2014 roku strony tego postępowania zawarły przed Sądem ugodę, na mocy której zmieniły sposób rozwiązywania łączącej ich umowę o pracę z dnia 28 września 2012 roku, na rozwiązanie tej umowy za porozumieniem stron z dniem 20 grudnia 2013 roku. Jednocześnie M. Ł. oświadczył, iż niniejsza ugoda wyczerpuje jego roszczenia wynikające z umowy o pracę łączącej go z pozwanym; są to dokumenty zawarte w aktach Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie sygnatura IV P 1/14.

Pismem z dnia 21 marca 2014 roku powód Ł. Ż. wezwał pozwanego M. Ł. do zapłaty kwoty 29.327 złotych i 14 groszy tytułem nienależnych świadczeń pobranych z tytułu zwrotu kosztów noclegu; jest to wezwanie do zapłaty z dnia 21 marca 2014 roku.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Bezzapornym w sprawie pozostawało, że strony łączyła umowa o pracę, w ramach której pozwany M. Ł. świadczył na rzecz firmy powoda Ł. Ż. w 2013 roku pracę również poza granicami kraju, to jest w Chińskiej Republice Ludowej. Niekwestionowaną okolicznością było także, że powód w ramach rozliczenia kosztów delegacji służbowych uwzględniał koszty noclegu pozwanego w Chinach w formie ryczałtu za nocleg w wysokości 25 procent kwoty bazowej.

Na wstępie należy wskazać, że podstawą żądania powoda Ł. Ż. był artykuł 410 Kodeksu cywilnego w związku z artykułem 405 Kodeksu cywilnego, który poprzez artykuł 300 Kodeksu Pracy ma odpowiednie zastosowanie do stosunków między pracownikiem, a pracodawcą. Nadpłata wynagrodzenia za pracę stanowi co do zasady bowiem świadczenie nienależne.

Z nienależnym świadczeniem mamy do czynienia wówczas, gdy podmiot, który spełnił świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, wobec której świadczył, albo gdy podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Każde bowiem przejście wartości majątkowych z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. Jeżeli więc przesunięcie majątkowe nastąpi bez uzasadnionej podstawy, ten kto daną wartość utracił, może żądać jej zwrotu od tego, na kogo ona bezpodstawnie przeszła. Brak podstawy prawnej należy przy tym rozumieć jako sytuację, czy sytuacje, w których uzyskanie korzyści majątkowej nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, w prawomocnym orzeczeniu sądowym albo akcie administracyjnym. Jednocześnie należy wskazać, że w artykule 411 Kodeksu cywilnego ustawodawca wymienia sytuacje, w których mimo spełnienia ogólnych przesłanek zwrotu nienależnego świadczenia z artykułu 410 paragraf 2 Kodeksu cywilnego, wyłączone jest roszczenie o dokonanie tego zwrotu. Dotyczy to czterech enumeratywnie wyliczonych przypadków, mianowicie, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, iż nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia

przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego; jeżeli zostało ono spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu i jeżeli świadczenie zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Wreszcie wedle treści artykułu 409 Kodeksu cywilnego obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa w sytuacji, gdy ten kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją, powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia w stosunkach pracy mają zastosowanie z mocy artykułu 300 Kodeksu Pracy, co oznacza, iż muszą być one w tym zakresie stosowane odpowiednio i przy uwzględnieniu swoistości charakterystycznych dla tych stosunków oraz mających do nich zastosowanie zasad prawa pracy. W szczególności ich stosowanie na obszarze prawa pracy nie może prowadzić do podważenia lub przekreślenia sensu ochronnych regulacji prawa pracy, które mają na celu ograniczenie ponoszenia przez pracownika majątkowych następstw jego niewłaściwych zachowań się jako strony stosunku pracy i przerzucenia na niego ryzyka, które powinien ponosić pracodawca. Przy stosowaniu zatem przepisu artykułu 409 Kodeksu cywilnego w stosunkach pracy pojęcie „powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu” należy wyjaśniać wiążąc je z oceną zrelatywizowaną do elementów o charakterze subiektywnym. Ocena ta powinna mieć charakter zindywidualizowany, odnoszony do właściwości danego pracownika, subiektywnej strony jego działania oraz sytuacji, w której się on znajduje, zwłaszcza przy uwzględnieniu tego, czy przychodzi mu działać w normalnej, czy też nienormalnej sytuacji motywacyjnej, a więc przy uwzględnieniu tych kryteriów oceny, które właściwe są dla ustalenia winy pracownika oraz jej rodzaju i stopnia. Ocena powinności pracownika liczenia się z obowiązkiem zwrotu musi uwzględniać ponadto zachowanie się pracodawcy. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 maja 1999 roku I PKN 78/99 OSNP 2000/18/682 OSP 2001/11/167.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy, przyjąć należało, że obowiązkiem powoda jako pracodawcy, było w pierwszej kolejności udowodnienie, że wypłacone pozwanemu świadczenie tytułem rozliczenia diet za nocleg podczas jego delegacji służbowej w Chinach, stanowiło nienależne świadczenia, a w sytuacji nadania mu takiego charakteru, wykazanie, że pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż na wynagrodzenie pozwanego za pracę w 2013 roku, wbrew twierdzeniom powoda, składało się wynagrodzenie podstawowe w kwocie 1.600 złotych brutto, rozliczenie delegacji służbowych w tym ryczałt za nocleg oraz premie. Sąd przyjął zatem, iż wynagrodzenie pozwanego wynikające z przepisów umowy o pracę nie uwzględnia rzeczywistej wysokości umówionego między stronami wynagrodzenia. Sąd dał wiarę pozwanemu, iż uregulowanie łączącego strony stosunku pracy, to jest ukrycie części należnego pozwanemu wynagrodzenia, było warunkiem zatrudnienia pozwanego. Tego rodzaju zabiegi pracodawców są często w stosunkach pracy praktykowane, albowiem ukierunkowane są na zmniejszenie kosztów zatrudnienia. Zwrócić należy przy tym uwagę na fakt, iż postanowienia umowne w zakresie wysokości wynagrodzenia pozwanego zostały określone przez pracodawcę dosyć ogólnikowo, to znaczy określają wysokość wynagrodzenia podstawowego poprzez podanie jej sztywnej kwoty, a nadto określając, że pozwanemu należy się zwrot kosztów delegacji zgodnie z ustawą, zwrot kosztów podróży oraz akomodacji, co daje szeroką możliwość interpretacji rzeczywiście przysługującego wynagrodzenia. W ocenie Sądu zapis ten nie uniemożliwia przyjęcia, iż nawet w sytuacji zapewnienia pozwanemu noclegu, nie mógłby uzyskać od pracodawcy wynagrodzenia stanowiącego równowartość tego ryczałtu za nocleg. Wedle bowiem treści artykułu 18 Kodeksu Pracy pracodawca może indywidualnym aktem przyznać pracownikowi wynagrodzenie w rozmiarze większym niż wynikający z obowiązujących przepisów płacowych. Twierdzeniom powoda przy tym, w których kwestionuje, iż był on obowiązany wypłacić pozwanemu rozliczenie kosztów noclegu, przeczą nie tylko twierdzenia pozwanego, ale także zapis korespondencji mailowej, w której powód w sposób jednoznaczny przyjął, iż pozwanemu przysługują tego rodzaju koszty, jak również sama czynność dokonywania przez niego rozliczeń kosztów noclegu w okresie spornym. Powód zatem miał pełną świadomość wypłacania pozwanemu należności ryczałtowej za nocleg. Bez znaczenia przy tym pozostają tłumaczenia powoda, iż nieprawidłowo odczytywał Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowych lub samorządowych jednostkach sfery budżetowej z tytułu podróży służbowych, to jest nie wiedział, iż w sytuacji zapewnienia pracownikowi noclegu,

nie przysługuje mu zwrot kosztów noclegu jak również tłumaczenia, w których próbował wykazać, iż błąd w naliczeniu tej należności wynikał z faktu dokonywania rozliczeń przez firmę zewnętrzną, która nie знаła dokładnej treści umowy łączącej strony i powoda ze zleceniodawcą. Powód, jako osoba korzystająca z pomocy osób trzecich przy rozliczaniu wynagrodzeń, ponosi ryzyko działania tych osób i nawet w sytuacji rzeczywiście omyłkowego ich zadziałania, nie może przerzucać odpowiedzialności za to na pracownika. To pracodawca jest ostatecznie odpowiedzialny za należyte wypłacenie wynagrodzenia pracownikowi. Wreszcie, zdaniem Sądu, za przyjęciem, iż strony - w ramach ustnych uzgodnień co do wysokości rzeczywistego wynagrodzenia za pracę, przyjęły także zwrot ryczałtu za nocleg, niezależnie od zapewnienia go przez pracodawcę, przemawiają również zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Rację ma pozwany, iż przemawiają za tym zajmowane stanowisko oraz charakter pracy, która świadczona była w przeważającej części poza granicami kraju w odległej od miejsca zamieszkania pozwanego Chińskiej Republice Ludowej. Sąd nie podzielił natomiast stanowiska powoda, iż poprzez zawarcie ugody przed Sądem w sprawie o sygnaturze IV P 1/14 i oświadczenie przez M. Ł., że ugoda ta wyczerpuje jego roszczenia wynikające z umowy o pracę łączącej go z pozwanym, pozwany przyznał, czego jest świadomy, że nie należy mu się zwrot kosztów noclegu w związku z zapewnieniem mu noclegu przez pracodawcę. Utożsamianie takiego zachowania pozwanego z przyznaniem wskazanych okoliczności jest nieuprawnione. Ugoda bowiem, wedle treści artykułu 917 Kodeksu cywilnego jest dwustronną czynnością prawną, poprzez dokonanie której strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego. Przez wzajemność ustępstw stron rozumie się między innymi rezygnację z całości lub części przysługujących stronie uprawnień. Rezygnacja zatem przez stronę, wobec zawarcia ugody, zaspokojenia zgłoszonego roszczenia, nie oznacza przyznania jego niezasadności. Zdaniem Sądu, także treść umowy o dzieło zawartej przez powoda Ł. Ż. w dniu 30 sierpnia 2013 roku z firmą z siedzibą w L. pozostaje bez znaczenia dla ustalenia postanowień stron w zakresie należnego pozwanemu wynagrodzenia. Umowa ta określając między innymi koszt wykonywania dzieła wiąże strony tej umowy cywilno-prawnej, którą nie jest pozwany. Z tych też względów Sąd uznał, iż świadczenie, którego zwrotu domaga się powód nie było nienależne, a zatem nie podlega zwrotowi.

Niezależnie od takiego ustalenia wskazać należy, że nawet w sytuacji uznania, iż zwrot kosztów noclegu wypłacony pozwanemu przez powoda jest nienależnym świadczeniem nie podlegałyby one zwrotowi. Jak wspomniano przy rozważaniach podstaw prawnych zgłoszonego w niniejszej sprawie żądania, jeżeli pracodawca nie udowodni, że pracownik miał świadomość otrzymania nienależnej wypłaty, a ten wydał już otrzymane pieniądze, nie musi ich zwracać. Po pierwsze, w tym zakresie wskazać należy, że powód nie wykazał bowiem, że pozwany miał świadomość, że wypłacone świadczenie mu nie przysługiwało. Jak ustalono wynagrodzenie powoda nie było stałe, a zmienne i powiązane było na przykład z liczbą godzin pracy. Nadto, w jego skład wchodziły zmienne premie wedle uznania pracodawcy oraz ustalane każdorazowo zmienne zwroty kosztów delegacji. Ponadto, na co również już zwracano uwagę, przełożony może w każdym wypadku przyznać podwładnemu dodatkowe świadczenie. Zwracał na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 20 czerwca 2001 roku w sprawie I PKN 511/00. Przypisanie pracownikowi powinności liczenia się ze zwrotem nienależnie pobranego wynagrodzenia za pracę musi uwzględniać, że zgodnie z artykułem 18 Kodeksu Pracy pracodawca może indywidualnym aktem przyznać podwładnemu wynagrodzenie wyższe niż wynika to z przepisów płacowych. Aby zatem przypisać pracownikowi powinność liczenia się ze zwrotem, należy wykazać, że wiedział, iż pobiera świadczenie nienależne, a w każdym razie, że nie było podstaw faktycznych lub prawnych do tego, by pracodawca przyznał mu wyższe pobory, niż wynikały z regulacji płacowej. Z ustaleń Sądu wynika, że zachowanie się pracodawcy pozwanego usprawiedliwiało jego przekonanie, iż z obowiązkiem zwrotu części pobieranego wynagrodzenia nie musi się liczyć. Pracownik od swojego pracodawcy, a nie od organu, czy innego podmiotu, może oczekiwać i wymagać, by ten- w sposób nie budzący wątpliwości- wyjaśnił mu zasady ustalenia jego wynagrodzenia, zwłaszcza w zakresie jego składników zmiennych, jakim są koszty delegacji służbowych. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że pracodawca pozwanego sam naliczał należność ryczałtową za nocleg, niezależnie od tego, czy zapewniał pozwanemu nocleg, czy też nie. W tych warunkach, jedynym więc trafnym przyjęciem jest, że na pozwanym nie ciążyła powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści, zwłaszcza, iż pozostawał on w przekonaniu, że ustalone przez niego z pozwanym zasady rozliczania wynagrodzeń są prawidłowe. Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo w całości; o czym orzekł w punkcie 1 wyroku. Już tylko na marginesie w ocenie Sądu zasadnym jest wskazanie, że sposób wyliczenia zgłoszonego roszczenia jest nieprawidłowy. Sporządzone przez powoda

zestawienia wypłaconych pozwanemu należności zawierają błędy rachunkowe, jak również w niektórych zakresach nie znajdują odzwierciedlenia w przedkładanych dokumentach. Nadto, powód nie uwzględnił faktu, iż niektóre czynione na rzecz pozwanego wypłaty obejmowały różne podstawy (wynagrodzenie, premia, diety, które obejmowały poza kosztami wyżywienia i noclegu również rozliczenie innych ponoszonych kosztów przez pracownika na podstawie rachunków).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie artykułu 98 k.p.c. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie z paragrafem 6 punkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu Sąd zasądził na rzecz pozwanego kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

[K. części 00:41:06.000]